Warszawa, 3.09.2026 r.

Prof. dr hab. Sławomir Łodziński
Wydział Socjologii
Uniwersytet Warszawski
s.lodzinski@uw.edu.pl

Recenzja rozprawy doktorskiej pani mgr Kornelii Golombek
pt. „UTOPIA O DOBRYM ŻYCIU. Analiza zmian w sytuacji społecznej migrantów zarobkowych z Polski do Niemiec i Belgii”,
Promotor: dr. hab. Wiesław Tadeusz Popławski, prof. PB
Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Rzeszowski
Rzeszów 2026

1. Przedmiot i cel rozprawy doktorskiej (uwagi ogólne)

Recenzja tej rozprawy doktorskiej była dla mnie ważna ze względu na analizowaną tematykę badawczą i jednocześnie bardzo trudna ze względu na charakter językowy i redakcyjny samego tekstu. Jest to bowiem praca obszerna licząca sobie 310 stron (i to pisana tylko jednym wierszem odstępu). Przedstawia ona wyniki badań na temat polskich pracowników w Europie Zachodniej, które Autorka przeprowadziła w dwóch grupach, czyli w tzw. „grupie niemieckiej” i „grupie belgijskiej”. W większości jej badani byli związani pracą w sektorze budowlanym. Główny cel badawczy Autorki dotyczył analizy zmian w stylu życia badanych mężczyzn - migrantów, a w tym głównie na zmianach w ich relacjach małżeńsko-rodzinnych. Autorka skupiła się tutaj na przemianach doświadczania ojcostwa (tacierzyństwa) w sytuacji długotrwałej nieobecności mężczyzn w swoich rodzinach, czyli mówiąc słowami Autorki o „nieco innym” ojcostwie przeżywanym na odległość.

I właśnie ta tematyka badawcza podjęta przez Autorkę w jej rozprawie doktorskiej jest była mnie czymś oryginalnym i ważnym na tle dotychczasowej polskiej literatury poświęconej migracjom. Po pierwsze ważna dlatego, gdyż zdecydowana większość badań na skutkami migracji pracowniczych z perspektywy relacji małżeńsko-rodzinnych oraz dzieci była poświęcona kobietom zarówno w ich rolach migrantek, jak i zmianom roli społecznej kobiety w sytuacji rozdzielenia z mężem/partnerem oraz ich dzieciom, w tym także zjawisku eurosieroctwa. W polskiej literaturze badawczej częściej mamy do czynienia ze szczegółowym studiami nad doświadczeniami kobiet – migrantek. Brakowało badań, które koncentrowały by się migracjach definiowanych przez samych mężczyzn, koncentrując się na ich „prywatnym życiu rodzinnym”. Praca ta koncentruje się na analizie zmian w rozumieniu roli męża i ojca oraz na identyfikacji różnych typów ich „transnarodowych stylów życia” i wyodrębnieniu istotnych czynników określających ich kształt i intensywność. I rzeczywiście lektura tej pracy daje głęboki wgląd w emocjonalne przeżywanie migracji i relacji rodzinnych z perspektywy mężczyzny, opisuje style życia prowadzone na emigracji, jak i w sytuacjach powrotu do domu. I za to należą się duże słowa uznania Autorce tej pracy.

I po drugie dlatego, gdyż o jej oryginalności stanowi wykorzystana w niej metoda badawcza. Odwołuje się ona do koncepcji i prac niemieckiego socjologa Ralfa Bohnsacka i jak pisała sama Autorka, postawiła ona sobie za cel, aby jej dysertacja znalazła się „w obszarze intelektualnego pola polskiej socjologii i wzbudziła zainteresowanie metodą i jej wykorzystaniem w praktyce” (s. 10). Dotyczy to zastosowania metody dokumentarnej (niem.

die dokumentarische Methode), czyli jakościowej analizy danych opierającej się na koncepcjach na koncepcjach socjologii wiedzy Karla Mannheima i etnometodologii Harolda Garfinkla. Koncepcja ta służy do rekonstrukcji i analizy wiedzy, doświadczeń i struktur orientacyjnych, którymi ludzie kierują się w swoich codziennych działaniach. Jej celem jest odróżnienie wiedzy teoretycznej, czyli tego, co ludzie potrafią zwerbalizować wprost (wiedza refleksyjna/teoretyczna), od tego, jak faktycznie oni i „wiedzą, jak robić" w praktyce, czyli zakorzenionej w społecznych nawykach i rutynie dzielonej przez daną grupę lub środowisko społeczne (perspektywa kolektywna, doświadczenie koniunktywne).

Ralf Bohsnack rozwinął te koncepcję, opracowując dokładnie procedury i etapy postępowania badawczego[1]. Metoda ta jest wykorzystywana do interpretacji różnorodnych źródeł danych, takich jak codzienne rozmowy, wywiady, protokoły obserwacji uczestniczącej, pisemne wypowiedzi rozmówców, a także materiały wizualne, w tym zdjęcia i filmy. Jej zastosowanie jest widoczne w badaniach nad młodzieżą, edukacją szkolną, odbiorem mediów, funkcjonowania organizacji, migracji, płci, rytuałów, rodziny itp. Jedną z głównych technik badawczych stały się w jej ramach analizy dyskusji grupowych (na tym opierała się Autorka tej rozprawy), która zakłada, że wiedza i wspólne orientacje badanych są dokumentowane poprzez „dialog" uczestników.

Za opis założeń i wykorzystanie tej koncepcji należą się również słowa uznania dla Autorki tej rozprawy. Koncepcja ta jest w polskich naukach społecznych słabo obecna[2]. Była wykorzystywana, jeżeli w ogóle, w badaniach pedagogicznych i socjologii edukacji[3], a także w badaniach biograficznych[4]. Ale Autorka tej rozprawy doktorskiej nie odwołuje się jednak do żadnej z prac tego autora dostępnych w języku polskim.

Praca ta budzi także poważne uwagi krytyczne. W tym miejscu wskażę na dwie takie uwagi. Pierwsza z nich dotyczy słabego wykorzystania polskich prac na temat migracji. Autorka praktycznie nie odwołuje do ich wyników, nie ustosunkowuje się do nich i nie dyskutuje z nimi swoich osiągnięć, zwłaszcza dotyczy to tych prac polskich socjologów, które podejmowały kwestie, którymi zajmowała się Autorka w swojej rozprawie. Cytuje ona ważne

---

[1] Jak sam pisze na swojej stronie (tłumaczenie własne): „W latach 90. XX wieku stworzyłem metodologiczne i metateoretyczne podstawy metody dokumentalnej w związku z dwoma projektami z pogranicza badań nad młodzieżą i socjologii kryminalnej. Bardziej skupiłem się na teoretycznym wymiarze moich badań – prakseologicznej socjologii wiedzy. W toku tego stopniowego doprecyzowania podstawowych pojęć teoretycznych (metateorii) opublikowałem odpowiadającą temu monografię <Prakseologiczna socjologia wiedzy>" (https://ralfbohnsack.de/en/#about).

[2] Dokonania i wybrane publikacje tego autora są dostępne w języku polskim i sa związane przed wszystkim z aktywnością prof. Sławomira Krzychały z Uniwersytetu Ideis we Wrocławiu – por. Ralf Bohnsack, *Dokumentarna interpretacja obrazu – w stronę rekonstrukcji ikonicznych zasobów wiedzy*, w: Sławomir Krzychała (red.) *Społeczne przestrzenie doświadczenia – metoda interpretacji dokumentarnej*, Wydawnictwo Naukowe, Wrocław 2004, s. 208-226; *Dyskusja grupowa – teoria i praktyka rekonstrukcji kolektywnych wzorów orientacji*, w: Ibidem s. 36-48; *Metoda dokumentarna – od koniunktywnego zrozumienia do socjogenetycznej interpretacji*, w: Ibidem, s. 17-35; Ralf Bohnsack, Burkhard Schäffer, *Koniunktywne doświadczenia i media – ku dokumentarnej rekonstrukcji kategorii pokolenia* , w: Ibidem, s. 131-151; Ralf Bohnsack, Arnd Michael Nohl, *Kultury młodzieżowe i akcjonizm – o kolektywnych praktykach konstruowania tożsamości*, w: Ibidem, s. 112-130; *Rekonstrukcyjne badanie praktyk codzienności – metoda dokumentarna na przykładzie dyskusji grupowej*, w: *Codzienność jako miejsce i źródło uczenia się*, „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja" 2004, s. 393-404; (2001): *Dokumentująca interpretacja wzorów orientacji działania*, w: Danuta Urbaniak- Zając, Jacek Piekarski (red.) *Jakościowe orientacje w badaniach pedagogicznych. Studia i Materiały*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2001, s. 170-189.

[3] Sławomir Krzychała, *Metoda dokumentarna jako teoria i praktyka badań edukacyjnych*, w: H. Kędzierska (red.), *Jakościowe inspiracje w badaniach edukacyjnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2010, s. 11-30; Sławomir Krzychała, *Jak tutoring zmienia system działalności szkoły? Raport z badań rekonstrukcyjnych we wrocławskich gimnazjach*, „Forum Oświatowe" 2018, nr 1(59), s. 195-216.

[4] Zob. Mariusz Granosik*, Metoda biograficzna a emancypacyjna praktyka. Perspektywa społeczno-pedagogiczna*, „Przegląd Socjologii Jakościowej" 2019, nr 2 (t. 15), s. 118–130 DOI: http://dx.doi.org/10.18778/1733-8069.15.2.07.

i znane polskie prace, jak pracę zbiorową pod redakcją Ewy Jaźwińskiej i Marka Okólskiego pt. „Ludzie na huśtawce" z 2001 r.[5] oraz artykuły Magdaleny Mostowskiej i Aleksandry Grzymały-Kazłowskiej o polskich migrantach[6] i ich bezdomności w Belgii. Opisuje również badania prof. Dariusza Niedźwiedzkiego, ale bez odwołania do jego pracy (są one uwzględnione w bibliografii). Szeroko opisuje w przypisie dolnym dokonania zespołu prof. Tadeusza Popławskiego (promotora jej pracy), które dotyczyły przede wszystkim badań z dekady lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku (obszerny przypis nr 10 ze strony 33). Ale zabrakło całkowicie do szerokiego odwołania się do stale rozwijającej się, nowoczesnej i bogatej polskiej literatury migracyjnej. Tutaj tylko wskażę na brak uwzględnienia i dyskusji z opracowaniami Komitetu Badań nad Migracjami PAN podnoszącymi dokładnie te same kwestie badawcze, co Autorka[7].

Widać to szczególnie w warstwie teoretycznej tej rozprawy. Autorka mogła szerzej odwołać się do koncepcji „migracji niepełnych" autorstwa prof. Marka Okólskiego, czyli czasowej migracji zarobkowej, w ramach której migrant nie integruje się ze społeczeństwem przyjmującym - niemieckim lub belgijskim i nie rezygnuje z trwałych więzi z krajem ojczystym. Moim zdaniem jej ustalenia badawcze mogłby rozwinąć i pogłębić tę koncepcję, zwłaszcza od strony relacji rodzinnych. Widać to także w słabym uwzględnieniu różnic między badanymi polskimi migrantami w Niemczech i w Belgii od strony ich pochodzenia regionalnego i istniejących tam swoistych regionalnych kultur migracji (Śląsk i Podlasie).

Po drugie, to jest kwestia redakcji tej rozprawy. Początkowo dysertacja została napisana w języku niemieckim, a jej tłumaczenia na język polski dokonała germanistka Pani dr hab. Dagmara Bubel (s. 10). Lektura tej pracy przekonuje mnie, że było to czysto filologiczne tłumaczenie tej pracy, która nie uwzględniała polskiej tradycji stosowania terminów socjologicznych. Dodatkowo praca ta jest niedbała redakcyjnie. Świadczą o tym często obecne w rozprawie niedokończone i urwane zdania, wadliwy sposób cytowania i zapisu bibliograficznego. Praca jest także w dużym stopniu przegadana, co jest związane z dużą liczbą powtórzeń. Wydaje mi się, że Autorka tej pracy przed jej oddaniem niedostatecznie uważnie ją sczytała oraz poprawiła pod względem językowym, jak i redakcyjnym.

Moim zdaniem ta strona językowa i redakcyjna tej rozprawy obniża jej rangę i znaczenie naukowe, a jej lektura wymagała naprawdę czasu i dużego wysiłku.

---

[5] Błąd w nazwisku Ewy Jaźwińskiej – por. Jadżwińska, Ewa/Okölski, Marek (Hrsg.) (2001): Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski I Zachodu., Warszawa. Wydawnictwo Naukowe Scholar. S: 31–61 (s. 294).

[6] Brak dokończenia zdania: „Badanie społeczności polskiej w Brukseli, przeprowadzone przez Grzymałę-Kazłowską10 w 2001 roku na podstawie danych z 2000 roku, ukazuje, że polscy migranci napotykają". Brak także odnośnika bibliograficznego do jej pracy.

[7] Tytułem przykładu wskazuję tylko na trzy ważne raporty Komitetu Badań nad Migracjami PAN: Krystyna Slany Magdalena Ślusarczyk Łukasz Krzyżowski, *Wpływ współczesnych migracji Polaków na przemiany więzi społecznych, relacje w rodzinie i relacje międzygeneracyjne*, opracowanie przygotowane na zlecenie Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk Warszawa 2014 (https://kbnm.pan.pl/images/pdf/Krystyna_Slany_ekspertyza.pdf); Krystyna Slany, Brygida Solga (red.), *Społeczne skutki poakcesyjnych migracji ludności polski. Raport Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk*, Warszawa 2014 (https://kbnm.pan.pl/images/Raport_KBnM_PAN_Spo%C5%82eczne_skutki_poakcesyjnych_migracji_ludno%C5%9Bci_Polski.pdf.), Krystyna Slany, Magdalena Ślusarczyk, Paula Pustułka, *Polskie rodziny transnarodowe: dzieci, rodzice, instytucje i więzi z krajem*, opracowanie przygotowane na zlecenie Komitetu Badań nad Migracjami Polskiej Akademii Nauk, Kraków – Warszawa 2017 (https://kbnm.pan.pl/images/Ekspertyza_KBnM_Polskie_rodziny_transnarodowe.pdf).

2. Struktura i treść rozprawy (uwagi szczegółowe)

Praca składa się z Przedmowy, siedmiu rozdziałów merytorycznych oraz części zawierającej tłumaczenie (polsko-niemieckie) zapisów transkrypcji „grupy niemieckiej" i „grupy belgijskiej" oraz bibliografii, tj. obszernego Spisu Literatury (czyli bibliografii).

Przedmowa (s. 7-9). Jest to krótkie i bardzo osobiste wprowadzenie do problematyki rozprawy. Autorka opisuje początki swojego zainteresowania problem migracji i dalej przebieg całego swojego badania. Dziękuję ona badanym i osobom, które wspomagały ją w trakcie pisania rozprawy. Na koniec tej części określa swoją pozycję jako badaczka pisząc, że „Polscy emigranci pozostają <dobrowolnie> uwięzieni w diasporze ze względu na swój styl życia, a tym samym są <wewnętrznie> rozdarci. Jako wykładowca i badacz z Polski nigdy nie chciałabym pozostawać w rozdarciu między tymi <światami> w sensie emocjonalnym, ponieważ wiem, że Niemcy to mój kraj emigracji, ale Polska zawsze pozostanie moją ojczyzną" (s. 9).

1. Wprowadzenie (s. 10-37). Ta część pracy jest traktowana jako rozdział 1 w rozprawie doktorskiej. Jest ona poświęcona z jednej strony przedstawieniu celu pracy, użytym w niej metodom badawczym (metoda jakościowa) oraz opisowi porządku rozprawy. Z drugiej strony Autorka koncentruje się na opisie kwestii terminologicznych dotyczących migracji oraz krótkiemu opisowi historii migracji z Polski do Niemiec i Belgii. Podkreśla ona znaczenie analizy transnarodowych migracji wahadłowych pisząc, że „Migranci migrują wahadłowo między krajem pochodzenia, gdzie zamieszkują z rodzinami, a krajem docelowym, czyli Niemcami lub Belgią - lokalizacjami, w których podjęli pracę. Życie polskich mężczyzn jest determinowane rytmem permanentnych podróży między tymi lokalizacjami oraz czasem poświęconym na skomplikowane balansowanie pomiędzy nimi" (s. 24). Kreuje ona postać „transmigranta", dla którego migracja zarobkowa stała się normatywnym elementem stylu życia. Jej zdaniem tworzą oni różne sposoby „radzenia sobie" ze swoją sytuacją życiową, ale mogą oni pojawić się u nich wspólne cechy, czyniąc ich „polską społecznością migracyjną" w tych krajach (s. 24, 37). W końcu tego rozdziału Autorka formułuje swoje cele i pytania badawcze, które dotyczą zrozumienia ról i praktyk społecznych mężczyzn – ojców, którzy doświadczają „ojcostwa i tacierzyństwa w warunkach ciągłej, długotrwałej nieobecności w rodzinie, a więc o <nieco innym> ojcostwie przeżywanym na odległość" (s. 35).

2. Metodologia (s. 38-57). Rozdział ten jest poświęcony jest terminologicznej dyskusji wokół metody dokumentarnej i jej kluczowych pojęć, takich jak sens dokumentarny, koniunkcyjne przestrzenie doświadczeń, ramy orientacji, zmiana koncepcji analitycznych z „Co? na „Jak?" itd. Autorka dokładnie opisuje założenia tej koncepcji oraz przedstawia całą dokładną swoją procedurę badawczą.

3. Część empiryczna (s. 58-64). Rozdział 3 przedstawia on proces badania i analizy dwóch badanych grup: „grupy z Niemiec" i „grupy z Belgii". Autorka badania w formie dyskusji grupowych przeprowadziła w latach 2017 – 2018 w Niemczech (wykwalifikowani pracownicy) i Belgii (pracownicy sektora budowlanego). Byli oni stosunkowo zróżnicowani wiekowo. Autorka przeprowadziła z badanymi z grupy niemieckiej dwie dyskusje grupowe, a z badanymi z grupy belgijskiej tylko jedną dyskusję grupową (dostarczyła ona jednak, zdaniem Autorki, wartościowych materiału badawczego, z którego przygotowała ona analizę 15 przypadków). Wywiady były dosyć długie. Wszystkie one zostały przeprowadzane są w języku

polskim (s. 61), który jest także językiem ojczystym badaczki. Metoda dokumentarna w przypadku obu badanych grup została skoncentrowana na analizie typów zbiorowych orientacjach badanych. Obok pytań Autorki badani mężczyźni mieli także możliwość wyboru własnych pytań i próby udzielenia na nie odpowiedzi.

Moim zdaniem w tej części pracy zabrakło przede wszystkim opisu samej pozycji badaczki, tj. jak jej pochodzenie narodowe, zajmowana pozycja i rola społeczna w Niemczech itp. mogła wpływać na jej badanych, na przebieg wywiadów i charakter uzyskanych informacji. Wydaje mi się, że może to mieć duże znaczenie w wypadku badań jakościowych, zwłaszcza prowadzonych w tak wrażliwej grupie badanych, jakim byli polscy migranci.

Nie znalazłem też w tej części pracy informacji o tym, gdzie i w jakim miejscu Autorka zorganizowała swoje wywiady

4. Analiza przypadków dwóch badanych grup: „Grupy z Niemiec‖ i „Grupy z Belgii” (s. 65 - 234). Rozdział 4 jest bardzo obszerny objętościowo. Liczy sobie 170 stron. Poświęcony jest on analizie zebranego materiału empirycznego w trakcie kilku dyskusji grupowych we dwóch badanych grupach, tj. „niemieckiej „ i „belgijskiej” Autorka w opisie wyników dyskusji w obu grupach stosuje identyczną strukturę analizy - przedstawia wybrane tematycznie fragmenty dyskusji grupowych (typy przypadków), które następnie omawia i analizuje tam opis zawartych tam sytuacji życiowych (analiza formułująca), jaki i zawartych tam strategii życiowych o dużym elemencie emocjonalnym (analiza refleksyjna). Punktem wyjścia do dyskusji prowadzonych w dwóch grupach stanowiły pytania o status mężczyzny i koncepcje ojcostwa oraz o kształt stylu życia wyłaniający wśród polskich migrantów o zarobkowych (Autorka określa je mianem „ekspatów”).

W wypadku grupy niemieckiej 4.1. (s. 65-130) analiza skupiła się m.in. na takich zagadnieniach, jak relacje z żoną (partnerką), poczuciu rozłąki z rodziną i braku codziennego kontaktu z dziećmi, zjawisku eurosieroctwa (ważny fragment pracy pt. „„Rodzynek vs. Masakra”, s. 103-108). W wypadku 4.2. grupy belgijskiej (s. 130-234) Autorka dyskutowała m.in. poczucie tęsknoty wśród mężczyzn, funkcjonowanie rodzin w sytuacji rozproszenia („światowe rodziny”), partnerstwa w rodzinie, postaw religijnych oraz tworzenie przez migrantów strategii życiowych w sytuacji ich emocjonalnej niepewności (tj. poprzez poczucie bycia singlem podczas pobytu w Belgii, tracenia przez nich realnych postaw ojców i mężów oraz poczuciu cierpienia z powodu zerwanych relacji rodzinnych). Omawia i dyskutuje ona w każdym z tych wypadków wypowiedzi mówiące o poczuciu dramatyczności i często tragizmu życia na emigracji

Autorka zadaje w każdym wypadku pytanie, co to znaczy dla jej badanych bycie „ojcem ekspatem”? Jakie odnoszą oni korzyści materialne w relacji do obciążeń emocjonalnych związanych z rozłąką z rodziną? Jak sobie radzą z emocjonalną samotnością w diasporze? Podkreśla ona za swoimi badanymi zarówno pozytywne oceny ich pracy zagranicą (pozostają oni bowiem podstawowymi „żywicielami rodziny”) i wzrost ich samoświadomości, jak i negatywne oceny dotyczące ich emocjonalnego rodzinnego i małżeńskiego rozdarcia[8].

To jest ciekawa i inspirująca lektura tego rozdziału, autorka ma tutaj niewątpliwie duży dar obserwacji i analizy materiału oraz świetnych, często prowokujących nazw przypadków, jak i ich interpretacji. Niestety lekturę tej części (podobnie jak i całej pracy, o czym pisałem już wcześniej) utrudnia brak odpowiedniej redakcji merytorycznej (praca jest zwłaszcza w tej części empirycznej jest w dużej części „przegadana”) i językowej całego tekstu. Widoczne sa także (moim zdaniem niepotrzebne) wtręty publicystyczne dotyczące oceny przemian po 1989

[8] Jak podsumowuje Autorka w wypadku „grupy niemieckiej” na s. 130: „W swoich opowieściach wszyscy mężczyźni kreślą wzór współczesnego Polaka. Zgodnie z nim mężczyzna w Polsce nadal jest „*żywicielem*” rodziny, jego żona organizuje relacje małżeńskie według zasad paternalistycznych, a dzieci wychowywane są według autorytarnego wzorca”.

r. (s. 96-97). Lektura i skupienia się nad nią wymagało ode mnie czasu i dużego wysiłku intelektualnego.

5. Odpowiedzi na postawione pytania badawcze (s. 235-251). Autorka rozprawy w tej części próbuje podsumować swoje rozważania empiryczne. Omawia swoje wyniki badań z perspektywy czynników czasu i przestrzeni, towarzyszących migracji („przestrzeń pluri-lokalna"), a w tym przede wszystkim kwestii trwania i zmiany relacji małżeńsko-rodzinnych z perspektywy migrujących mężczyzn. Negatywnie ocenia skutki tych migracji. Podkreśla, że migracje pracownicze i życie mężczyzn w diasporze zmieniło jej badanych, zarówno tych pochodzących ze wsi, jak i z miast, zwłaszcza w zakresie pełnienia przez nich roli męża i ojca (s. 248). Musieli oni stanąć wobec wyzwania, jak pogodzić tradycyjne i „stare" obowiązki rodzicielsko-małżeńskie z sytuacja pewnej swobody, która dawała im migracja. W Polsce mężczyzna-ekspat występuje jako („ojciec żywiciel rodziny"), a w Belgii i w Niemczech, jako „kawaler" (s. 235). Jednocześnie członkowie grupy niemieckiej i belgijskiej doświadczają emocjonalnych trudności, które określa najlepiej poczucie samotności (s. 246). Choć uważają oni, że poprzez swoją pracę i dochody poświęcają się dla rodziny, to przynosi im trudności w życiu rodzinnym. Jak opisuje to Autorka tej pracy zachowują oni jednocześnie tradycyjne aspekty swojej roli, jak i nabywają nowych umiejętności. Ale nie prowadzą one wszystkie do stworzenia spójnej postawy, która ma nadal postać „fragmentaryczną" (s. 235).

6. Pytania o charakterze otwartym (s. 252-257). W tym rozdziale Autorka starała się pamiętać o roli kobiet (zadając pytanie na stronie 252 „W jaki sposób plurilokalne balansowanie w życiu dotyka żon pozostających w domu?") oraz o sytuacji dzieci w rodzinach migracyjnych, podkreślając szczególnie w tym ostatnim wypadku o przeżywanie i dziedziczenie przez młode pokolenie rozstania z ojcem. Odnosi ona także współczesne migracje do historii Polski i jej pozycji w Europie i Unii Europejskiej (s. 255)[9].

7. Z perspektywy polskiego „współczesnego wagabundy" - między zwątpieniem, wykorzenieniem a nowym początkiem? (s. 258-260). Autorka podsumowuje tutaj całą swoją analizę stwierdzając, że przy pomocy metody dokumentarnej, wykorzystanych analiz przeżywania ojcostwa w czasie i w różnych przestrzeniach próbowała pokazać i wyjaśnić, jakie procesy zmian zachodzą i jak one wpływają na mężczyzn z Polski, którzy pracują jako „ekspaci" na Zachodzie i żyją nieprzerwanie między Polską, Niemcami i Belgią. Jak stwierdza uderzające jest to, że mimo różnic w ich biografiach, to jednak mają one coś wspólnego i łączącego między sobą (one koniugują między sobą) tworząc takie społeczny konstrukt, który odnosi ich do roli „obcego". Jej badania mężczyźni nie czują się zainteresowani integracją z krajami, do których przybyli, a ponadto odmawiają zgody na przeniesienie swoich rodzin do Belgii lub Niemiec. Ogólnie podsumowując swoją rozprawę pisze, że jej badani nie byli w stanie zrealizować swoich planów na dobre życie, mimo że osiągnęli sukces finansowy, który „niestety nie czyni ich szczęśliwymi, ale (materialnie zamożnymi) samotnymi i rozdartymi" (s. 259).

Mam uwagę do tych trzech ostatnich części, tj. rozdziałów 5-7. Wydaje mi się, że Autorka powinna je połączyć w jedną spójną całość (zakończenie), która by podsumowywała całą rozprawę.

W rozdziale 7 nie ma zapowiadanej już przez Autorkę na stronie 12 rozprawy tabeli dotyczącej migracji otrzymanej z Polskiego Urzędu Statystycznego z 2007 roku.

[9] W tej części zauważyłem pewną niezręczność stylistyczna - s. 252 „Erving Goffman 2003 przedstawił to w klasycznym „*Wir alle spielen Theater*". A autor tej pracy zmarł on w 1982 r.

8. Dosłowne tłumaczenie (polsko-niemieckie) zapisów transkrypcji „grupy niemieckiej" i „grupy belgijskiej" (s. 261- 282). To jest ciekawa do lektury część pracy zawierająca transkrypcję dyskusji prowadzonych przez Autorkę.

9. Spis literatury (s. 283-310). Bogata bibliografia pracy zwierająca przede wszystkim pozycje w języku niemieckim i angielskim. Przy niektórych pozycjach są zawarte tłumaczenia tytułów pozycji na język polski.

3. Zakończenie

Recenzowaną rozprawę doktorską pani mgr Kornelii Golombek pt. „Utopia o dobrym życiu. Analiza zmian w sytuacji społecznej migrantów zarobkowych z Polski do Niemiec i Belgii" uważam, mimo sformułowanych wyżej licznych uwag krytycznych, za spełniająca warunki stawiane rozprawom doktorskim. Autorka starała się w swojej pracy odpowiedzieć na pytania dotyczące społecznego funkcjonowania mężczyzn w sytuacji migracji pracowniczych w Niemczech i Belgii oraz ich rodzin pozostających w Polsce, a w tym przede wszystkim relacji z żoną/partnerką oraz z ich dziećmi. Poszukując na nie odpowiedzi wykorzystała ona dane pochodzące z własnych badań jakościowych analizowanych według oryginalnej metody dokumentarnej autorstwa Ralfa Bohnsacka, jak i z szerokiej literatury przedmiotu. Rozprawa ta ze względu na podjęty temat oraz sposób jego interpretacji ma charakter oryginalny i wnosi, moim zdaniem, istotny wkład do naszej wiedzy o współczesnych migracjach w Polsce.

Formułując ogólną opinię o ocenianej dysertacji doktorskiej, stwierdzam, iż posiada ona walory poznawcze i odpowiada wymogom stawianym rozprawom doktorskim. Mając powyższe na uwadze uznaję, że recenzowana praca doktorska pani Kornelii Golombek spełnia wymogi określone w art. 13.1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595, z późniejszymi zmianami i stawiam wniosek o jej przyjęcie i dopuszczenie do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Sławomir Łodziński